

Międzynarodowe Mistrzostwa w Rzucie beretem

Data publikacji: 11.06.2007 0:00

□

Na 32 metrze i 30 centymetrze wylądował beret z antenką rzucony przez **Pawła Kluza** spod łańcuta. To wystarczyło, aby wygrać Międzynarodowe Mistrzostwa w Rzucie beretem, które już po raz ósmy zostały rozegrane w sobotę 9 czerwca na Rynku w Skoczowie.

Konkurencja polega na rzucie podwójnym beretem (dla lepszej stabilizacji jeden włożony jest do środka drugiego). Technika i rodzaj beretu są dowolne, jednak nakrycie głowy musi wylądować w dość wąskim pasie, co przy porywach wiatru i naturalnej tendencji okrągłych przedmiotów do lotów po zakolu wcale nie jest takie łatwe. W tym roku wielu zawodników jako przedmiotów do rzucania używało beretów moherowych.

Wynik Kluzy zostanie wpisany do książki "Polskie Rekordy i Osobliwości". Tegoroczny zwycięzca jednak nawet się nie zbliżył do rekordzisty wszech czasów, który w 2005 r. rzucił beretem na 37,25 m. Sztuka ta udała się Józefowi Adamikowi z Ochab. Zawodnicy ze Skoczowa i okolicy zawsze zresztą stanowili czołówkę zawodów. W tym roku też zajęli miejsca od drugiego do czwartego.

[FOTORELACJA](#)